

# POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie VI Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Barbara Ciwińska

Protokolant stażysta Katarzyna Olechowska

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z urzędu

z udziałem I. K. i K. G.

o zmianę formy ograniczenia władzy rodzicielskiej I. K. nad jej małoletnim synem D. K.

postanawia:

1. uchylić punkt 2 postanowienia tutejszego Sądu z dnia 17 maja 2012 roku w sprawie sygn. VI Nsm 94/12 zwalniając tym samym K. G. z funkcji rodziny zastępczej dla małoletniego D. K. urodzonego (...),
2. koszty postępowania przejąć na rachunek Skarbu Państwa.

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 9 marca 2018 roku wszczęte zostało z urzędu postępowanie o zmianę formy ograniczenia władzy rodzicielskiej I. K. nad jej małoletnim synem D. K. ur. (...) poprzez zwolnienie małoletniego z pieczy zastępczej, którą sprawuje jego babka macierzysta K. G..

**I. K.** stwierdziła, że jej syn D. powinien pozostać w pieczy zastępczej, ponieważ małoletni tak chce i być tak długo w rodzinie zastępczej, jak długo będzie chciał.

**K. G.** ( babka macierzysta) pełniąca funkcję rodziny zastępczej dla małoletniego nadal chciała tę funkcję pełnić, podnosząc iż dla wnuka jest to dobre rozwiązanie.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :**

Małoletni D. K. ur. (...) jest synem I. G. i S. K.. K. G. jest matką I. G. z domu G..

W lutym 2012 roku w tutejszym Sądzie wszczęte zostało postępowanie o pozbawienie władzy rodzicielskiej S. K. i ograniczenie władzy rodzicielskiej I. K. nad małoletnim D. K.. Wtedy małoletni D. był uczniem pierwszej klasy szkoły podstawowej. W szkole przejawiał agresję i sprawiał problemy wychowawcze. Małoletni zgłosił nauczycielowi, że w domu stosowana jest wobec niego agresja ze strony matki, jej męża oraz babci. Matka w kontaktach ze szkołą bywała agresywna, podnosiła głos, używała wulgarnego słownictwa, nie współpracowała z poradnią psychologiczną – pedagogiczną. Do szkoły w sprawach małoletniego przychodziła babka K. G. (opinia z 2.04.2012 r. akta VI Opm 60 /12). Małoletni D. mieszkał z babką K. G. i był pod jej opieką, ponieważ w poprzednich latach jego matka wyjeżdżała za granicę i wtedy zostawiała go swojej matce. Potem jak wróciła do Polski wyprowadziła się z mieszkania swojej matki, ale bez syna i zamieszkała z obecnym mężem J. K. , z którym ma młodszą córkę A. .

Biologiczny ojciec małoletniego S. K. nie uczestniczył w wychowaniu dziecka, nie znane było nawet jego miejsce pobytu, nie brał udziału w pierwszym postępowaniu opiekuńczym.

Postanowieniem z dnia 3.04.2012r. w sprawie syg. akt VI Nsm 94 /12 na czas trwania postępowania D. K. umieszczony został w rodzinie zastępczej, która ustanowiona została w osobie babki macierzystej K. G. (k.31 akt VI Opm 60 /12).

Postanowieniem z dnia 17.05.2012r. w sprawie syg. akt VI Nsm 94 /12 S. K. został pozbawiony władzy rodzicielskiej nad małoletnim D. K.. Władza rodzicielska matki I. K. ograniczona została poprzez umieszczenie małoletniego w rodzinie zastępczej u babki macierzystej K. G., z ustaleniem miejsca zamieszkania dziecka w rodzinie zastępczej. Nad pełnieniem funkcji rodziny zastępczej ustanowiony został nadzór kuratora sądowego.

Na podstawie tego orzeczenia prowadzone jest od 6 lat w tutejszym Sądzie postępowanie opiekuńcze syg. akt VI Opm 60 /12.

Obecnie małoletni D. nadal mieszka z babką macierzystą w jej 2 – pokojowym mieszkaniu, gdzie ma własny pokój. Był pod opieką lekarza (...) dla (...) z powodu zaburzeń emocjonalnych i nadpobudliwości psychoruchowej. Był też pod opieką ortodonta i ortopedy. Matka pomagała babce w jego wychowaniu, np. przez to, że zaprowadzała rano D. do szkoły, kontaktowała się z synem.

(...) Centrum Pomocy (...) sprawujące nadzór nad rodzinami zastępczymi oceniało sytuację rodziny pod kątem możliwości powrotu syna pod opiekę matki, jednak matka nie podejmowała w tym kierunku współpracy (k.126, 142 akt VI Opm 60 /12). Stosunki pomiędzy matką dziecka, a babką były różne, zdarzało się panie kłóciły się ze sobą przy dziecku, wypowiadając się o sobie negatywnie.

W lutym 2014r. uchylony został nadzór kuratora nad pełnieniem funkcji rodziny zastępczej (k.138 akt VI Opm 60 /12).

Z informacji nadsyłanych do akt sprawy przez (...) Centrum Pomocy (...) wynika, że sytuacja w rodzinie małoletniego D. niewiele się zmieniała, generalnie zajmowała się nim babka, małoletni miał pretensję do matki, że się nim nie zajmuje, był zazdrosny o młodszą siostrę (k.149 informacja z marca 2015 r.). Poprawiła się natomiast jego sytuacja małoletniego w szkole, D. osiąga bardzo dobre wyniki w nauce.

Matka nie podejmowała działań w celu powrotu syna pod jej opiekę, mimo że jej sytuacja była stabilna : miała pracę, męża, z którym wspólnie wynajmowali od wielu lat mieszkanie w W.. Poprawiły się także jej kontakty z synem, który chętniej się z nią kontaktował i spędzał z nią czas. Zdaniem (...) Centrum Pomocy (...) w 2017r. sytuacja I. K. znacząco się poprawiła, nawiązała dobry i regularny kontakt z synem, angażuje się w jego wychowanie, wspiera go w relacjach z jego młodszą siostrą (k.157, 160 akt VI Opm 60 /12). Wobec (...) p. I. K. twierdziła jednak, że jej sytuacja mieszkaniowa nie pozwala na przejęcie opieki nad synem i nie planuje ona przejęcia nad nim opieki. Zwrócono się do tutejszego Sądu o wyznaczenie posiedzenia wykonawczego w sprawie w celu uświadomienia matce jej obowiązków wobec syna (k.166 akt VI Opm 60 /12). Posiedzenie takie zostało wyznaczone na luty 2018r., i odbyło się, ale z uwagi na postawę matki i babki, ale nie przyniosło żadnych rezultatów (k.184).

W miejscu zamieszkania małoletniego D. w grudniu 2017r. przeprowadzony został wywiad przez kuratora sądowego. Kurator stwierdził, że matka odwiedza syna w niedzielę na 2-3 godziny, nie przychodzi ze swoim mężem, bo jej matka tego sobie nie życzy, ponieważ są między nimi konfliktowe relacje. Małoletni stwierdził, że nie lubi ojczyma i go nie akceptuje, nie chce z nim mieszkać pod jednym dachem. Stwierdził, też że odczuł że matka widzi w nim wady, zaś w jego siostrze zalety, czuje się odsunięty przez matkę na boczny tor (k.177 akt VI Opm 60 /12) Kurator odwiedził także I. K. w jej lokalu w styczniu 2018r. I. K. stwierdziła, że podstawowym powodem dla którego nie wychowuje syna jest konfliktowa relacja jej męża J. K. z małoletnim D., bowiem obydwaj się nie akceptują, sygnalizowała możliwość wystąpienia z pozwem rozwodowym, bowiem ponawiają się przypadki spożywania przez jej męża alkoholu, odmawia on podjęcia działań terapeutycznych (k.179).

I. K. ma obecnie 34 lata, prowadzi własną jednoosobową działalność gospodarczą, jak twierdzi zarabia ok. 2.000 złotych. Jej młodsza córka A. ma 9,5 roku. Mieszka z córką i z mężem, który też pracuje i zarabia ok. 2.000 złotych, wynajmują dwupokojowe mieszkanie. I. K. oświadcza, że czuje się odpowiedzialna za syna. To czy jest on w pieczy zastępczej pod opieką babki to jest jej zdaniem decyzją dziecka i zdaniem matki powinien być tam tak długo jak będzie chciał. K. G. ma obecnie 59 lat, pracuje jako kasjer, jest rozwiedziona, mieszka tylko z wnukiem i chce być dla niego nadal rodziną zastępczą

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie akt opiekuńczych syg. akt VI Opm 60 /12 oraz zeznań K. B. w charakterze świadka i zeznań I. K. i K. G. składanych w charakterze strony na rozprawie w dniu 24 maja 2018r.

### **Sąd Rejonowy zważył co następuje:**

Artykuł 92 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego stanowi, iż dziecko do pełnoletności pozostaje pod władzą rodzicielską. Władza rodzicielska obejmuje w szczególności obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowania dziecka, z poszanowaniem jego godności i praw (art. 95 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego). Zgodnie z art. 95 § 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego władza rodzicielska powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny. Poprzez dobro dziecka należy rozumieć zapewnienie dziecku wszystkich tych wartości, które są konieczne do jego prawidłowego rozwoju fizycznego i duchowego, o czym stanowi art. 96 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Natomiast Ustawa z dnia 9 czerwca 2011r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz. U z 2018r. poz. 998 t.j) stanowi o :

- 1) zasadach i formach wspierania rodziny przeżywającej trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych;
- 2) zasadach i formach sprawowania pieczy zastępczej oraz pomocy w usamodzielnianiu jej pełnoletnich wychowanków;
- 3) zadaniach administracji publicznej w zakresie wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej;
- 4) zasadach finansowania wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej;
- 5) zadaniach w zakresie postępowania adopcyjnego.

Wspieranie rodziny przeżywającej trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych to zespół planowych działań mających na celu przywrócenie rodzinie zdolności do wypełniania tych funkcji. (...) pieczy zastępczej to zespół osób, instytucji i działań mających na celu zapewnienie czasowej opieki i wychowania dzieciom w przypadkach niemożności sprawowania opieki i wychowania przez rodziców. Piecza zastępcza jest sprawowana w przypadku niemożności zapewnienia dziecku opieki i wychowania przez rodziców. (art.32)

Stosując Ustawę o pieczy zastępczej, należy mieć na względzie podmiotowość dziecka i rodziny oraz prawo dziecka do:

- 1) wychowania w rodzinie, a w razie konieczności wychowywania dziecka poza rodziną - do opieki i wychowania w rodzinnych formach pieczy zastępczej, jeśli jest to zgodne z dobrem dziecka;
- 2) powrotu do rodziny;
- 3) utrzymywania osobistych kontaktów z rodzicami, z wyjątkiem przypadków, w których sąd zakazał takich kontaktów;
- 4) stabilnego środowiska wychowawczego;
- 5) kształcenia, rozwoju uzdolnień, zainteresowań i przekonań oraz zabawy i wypoczynku;
- 6) pomocy w przygotowaniu do samodzielnego życia;
- 7) ochrony przed arbitralną lub bezprawną ingerencją w życie dziecka;
- 8) informacji i wyrażania opinii w sprawach, które go dotyczą, odpowiednio do jego wieku i stopnia dojrzałości;
- 9) ochrony przed poniżającym traktowaniem i karaniem;
- 10) poszanowania tożsamości religijnej i kulturowej;
- 11) dostępu do informacji dotyczących jego pochodzenia.

Piecza zastępcza powinna zapewnić :

- 1) pracę z rodziną umożliwiającą powrót dziecka do rodziny lub gdy jest to niemożliwe – dążenie do przysposobienia dziecka, a w przypadku braku możliwości przysposobienia dziecka – opiekę i wychowanie w środowisku zastępczym;
- 2) przygotowanie dziecka do:
  - a) godnego, samodzielnego i odpowiedzialnego życia,
  - b) pokonywania trudności życiowych zgodnie z zasadami etyki,
  - c) nawiązywania i podtrzymywania bliskich, osobistych i społecznie akceptowanych kontaktów z rodziną i rówieśnikami, w celu łagodzenia skutków doświadczania straty i separacji oraz zdobywania umiejętności społecznych;
- 3) zaspokojenie potrzeb emocjonalnych dzieci, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb bytowych, zdrowotnych, edukacyjnych i kulturalno-rekreacyjnych.

W niniejszej sprawie piecza zastępcza nad małoletnim D. K. ustanowiona została postanowieniem zabezpieczającym z dnia 3.04.2012r., a następnie postanowieniem kończącym postępowanie z dnia 17.05.2012 r. w sprawie sygn. akt VI Nsm 94/12, a więc ponad 6 lat temu. Wtedy małoletni miał 8 lat, obecnie ma lat 14. Ustabilizowała się jego sytuacja szkolna, cały czas przebywa pod opieką babki wspieranej przez matkę, jego stosunki z matką poprawiły się.

K. G. jak rodzina zastępcza wywiązuje się co prawda odpowiednio z funkcji opiekuńczych, jednak nie podejmuje działań w kierunku powrotu D. do rodziny, czyli pod opiekę matki. Zdaniem Sądu nie jest to zgodne z dobrem dziecka, że babka dziecka „zagarnęła dziecko” i pełni teraz faktycznie w jego życiu rolę matki. Babka z natury rzeczy nie jest matką, nie urodziła tego dziecka, jest osobą od dziecka znacznie starszą i nie powinna „wylimitować” matki z życia dziecka – co zdaniem Sądu w tej sprawie właśnie ma miejsce. Niestety, w odbiorze Sądu – taka sytuacja odpowiada obu paniom : K. G. dlatego, że opieka nad wnukiem wypełnia jej samotne życie, zaś I. K., dlatego, że zwalnia ją to od ciężaru opieki i odpowiedzialności za syna. Zdaniem Sądu Rejonowego I. K. nie jest wystarczająco jako matka odpowiedzialna za syna, bowiem scedowała tę odpowiedzialność na swoją matkę pozbywając się niejako w ten sposób syna ze swojego codziennego życia.

Zauważyć i podkreślić należy, iż I. K. ma obecnie 34 lata, prowadzi własną jednoosobową działalność gospodarczą i uzyskuje dochody, razem z mężem wynajmuje mieszkanie i wychowuje młodszą córkę. Jest więc na tyle dorosła, że prowadzi samodzielne życie, nawet jeśli ma problemy z mężem, to też jest to kwestia do podjęcia odpowiedniej pracy psychologicznej.

Zdaniem Sądu nie ma teraz powodów, aby I. K. nie wychowywała także swojego własnego syna D. K., który ma już lat 14 i potrzebuje obecności matki w swoim życiu ( tym bardziej, że dziecko nie ma też ojca).

Dla Sądu Rejonowego jest to niewątpliwe i oczywiste że małoletni tak jak każde dziecko potrzebuje matki, nawet jeśli dotychczas był przywiązany do babki, która się nim dobrze opiekowała. Podkreślić należy, iż zgodnie z Ustawą o pieczy zastępczej cytowaną powyżej piecza zastępcza jest sprawowana w tym celu, aby umożliwić powrót dziecka do rodziny. Piecza zastępcza nie pełni funkcji przewidzianej dla instytucji adopcji – czyli trwałej zmiany opiekunów dziecka. K. G. nie adoptowała wnuka i nie została jego matką, lecz jest nadal tylko babką dziecka.

Matką D. K. jest I. K., która w ocenie Sądu może przejąć opiekę nad dzieckiem, jeśli podejmie wysiłek zmiany swojego dotychczasowego wygodnego dla niej układu rodzinnego, w którym na pierwszym miejscu jest mąż, potem córka, a dopiero potem syn. I. K. nie chce wziąć do siebie syna, żeby nie denerwować swego męża J. K., który nie jest ojcem chłopca. Jednakże takie postępowanie odbywa się kosztem uszczerbku dobra małoletniego D., który potrzebuje miłości i opieki matki, ale jej nie dostaje, gdyż matka angażuje się w relację z mężem i córką, a syna jak „kukulcze jajo” pozostawia swojej matce. Obie panie są bardzo agresywne, gdy uświadamia się im, że ten układ jest nieprawidłowy i dla małoletniego niesprawiedliwy, gdyż obecny układ stosunków jest dla matki i babki wygodny i chciałyby go nadal kontynuować korzystając przy tym dalej ze świadczeń rodzinnych, podnosząc, iż taka jest wola dziecka.

Zdaniem Sądu jednak taki układ stosunków rodzinnych nie jest jednak dobry dla małoletniego D. K. i nie powinien być nadal akceptowany, gdyż w ten sposób społeczeństwo wspiera bierność matki i zaborczość babki oraz zwalnia matkę z troski o zabezpieczenie podstawowych potrzeb bytowych syna – zapewnienia mu dachu na głowę, utrzymania

i ciepła rodzinnego. Za I. K. w tej sytuacji jej syna wychowuje jej matka, co finansuje dodatkowo Skarb Państwa czyli ogół obywateli w naszym kraju poprzez świadczenia płacone rodzinie zastępczej.

W żadnym też razie nie można też uznać, aby to dziecko decydować miało o tym, czy jest czy nie jest w rodzinie zastępczej, gdyż taka forma opieki jest ograniczeniem władzy rodzicielskiej, która przysługuje rodzicowi nie zaś dziecku. Jeśli małoletni jest tak bardzo przywiązany do babki macierzystej, u której ma lepsze warunki lokalowe, to przecież może u babki przebywać na zasadzie wyrażenia zgody na taki układ rzeczy przez matkę dziecka. Małoletni jest też zdaniem Sądu zdolny zrozumieć zmiany w swojej sytuacji i to nich się przystosować o wiele szybciej niż to się wydaje matce i babce, które są przeciwne zmianom.

Formalnie jednak w ocenie Sądu Rejonowego K. G. powinna zostać zwolniona z funkcji rodziny zastępczej, bowiem nie musi już tej funkcji wobec małoletniego pełnić, skoro małoletniego może wychowywać jego matka.

Zdaniem Sądu, fakt iż matka nie chce wychowywać własnego dziecka nie może być w tej sprawie usprawiedliwioną przyczyną dalszego utrzymywania dziecka w pieczy zastępczej.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji.